

**Ryszard Sztychmiller, *Sądownictwo kościelne w służbie praw człowieka*, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 2000, ss. 164.**

Z zadowoleniem należy powitać ukazanie się pionierskiego opracowania na temat działalności sądownictwa kościelnego w służbie ochrony praw człowieka. Problematyka ta, poza kilkoma drobnymi artykułami, jak dotychczas nie była podejmowana w nauce polskiej, a nawet światowej. Również komentarze do kanonicznego prawa procesowego nie zgłębiają tej problematyki należycie<sup>1</sup>.

Publikacja godna jest polecenia duchownym Kościoła katolickiego. Zainteresować powinna także sędziów orzekających w trybunałach kościelnych, jak i innych pracowników związanych z kościelnym wymiarem sprawiedliwości. Z literaturą opracowania powinni się zapoznać również studenci wydziałów prawa kanonicznego, jak i seminariów duchownych. Może ona zainteresować też czytelników świeckich, nie tylko obrońców szeroko pojętych praw człowieka. Według Autora książka ta ma być przewodnikiem pomagającym „teoretykom prawa i osobom zajmującym się w praktyce dostrzegać w omawianych normach środki odpowiednie do rozwiązywania istotnych ludzkich problemów” (s. 17).

Książka napisana jest z dużym rozeznanieniem problematyki. Autor posługuje się językiem fachowym, z dużą precyzją słowa. Układ książki przejrzysty i logiczny. Tekst czyta się doskonale. Autor płyn-

---

<sup>1</sup> Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, *Do-  
czesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990; E. Sztafrowski,  
*Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986, s. 367-434.

nie przechodzi od jednej myśli do drugiej, nie zmusza czytelnika do zadumy nad tekstem. Bibliografia – imponująca. Autor wykorzystał 55 publikacji źródłowych i 140 różnego rodzaju opracowań książkowych i artykułów, w zdecydowanej większości obcojęzycznych.

Trudno nie zgodzić się z poglądami Autora, że działalność Kościoła nie może ograniczać się tylko do procesu wydawania norm prawnych, ale powinna dbać o ich przestrzeganie i rozwijanie świadomości prawnej wśród wiernych. To nie tylko Kościół ma prawa w stosunku do wiernych, ale i wierni mają je w stosunku do Kościoła, toteż winni wiedzieć, w jaki sposób i przed jakim sądem mają ich dochodzić. Kościół „winien stale troszczyć się o to, aby jego tożsamość, wewnętrzny ład i jedność, a także uprawnienia wiernych, były zawsze zachowywane” (s. 19).

W zasadzie po Soborze Watykańskim II wzmożło się zainteresowanie prawami człowieka i prawami wiernych. Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) z 21 stycznia 1983 r. w kan. 221 § 1 pozwala wszystkim wiernym na dochodzenie i obronę praw przysługujących im w Kościele na właściwym forum kościelnym.

Ryszard Sztuchmiller w swojej publikacji zajmuje się tylko sądową drogą dochodzenia praw wiernych w Kościele katolickim, pozostawiając poza rozważaniami drogę administracyjną.

Książka składa się z 8 rozdziałów i zakończenia. Sześć rozdziałów (II-VIII) poświęcono analizie norm zawartych w kan. 1400-1500 KPK, w księdze VII, części I pt. *De iudiciis in genere* (Postępowanie sądowe w ogólności), zwanej też częścią statyczną kanonicznego prawa procesowego. Zawarte w tych kanonach normy prawne analizowane są pod kątem ich „użyteczności dla ochrony praw człowieka”.

W rozdziale I przedstawiono potrzeby, genezę i charakter sądowej ochrony praw człowieka w Kościele. Autor wychodzi od tezy, że „po przejściu przez świat dwóch dyktatur: komunizmu i faszyzmu [...] wzmagają się zapotrzebowanie na poszanowanie praw człowieka. Także w Kościele nadszedł czas wyraźniejszego niż dotąd formułowania praw człowieka, w tym także praw wiernych” (s. 15).

Zakresowi sądowej ochrony praw człowieka w Kościele Autor poświęcił rozdział II pracy. Do kompetencji sądów kościelnych należą sprawy *res spirituales*, które wprost i bezpośrednio dotyczą wia-

ry, przyjmowania sakramentów, różnych praw i obowiązków wierznych wynikających ze chrztu, małżeństwa itp., oraz sprawy *res spiritualibus adnexae*, czyli sprawy doczesne, które ściśle łączą się z duchowymi, np. o dobra kościelne, o wypłatę wynagrodzeń duchownych, o odprowadzanie składek na ubezpieczenie itp.

Istotnym źródłem kanonicznego prawa procesowego w części dotyczącej ochrony praw człowieka jest tzw. zwyczaj sądowy (*usus foranensis*) trybunałów papieskich, a w szczególności orzeczenia Roty Rzymskiej, które w istotny sposób oddziałują na orzeczenia niższych trybunałów kościelnych. Pozwala na to kan. 19 KPK. Oznacza to, że jeżeli „w określonej sprawie” nie znajdujemy właściwej normy prawnej, to należy odwołać się do analogii prawa lub do jursprudencji i praktyki Kurii Rzymskiej. Polecenie kodeksowe ma szczególne znaczenie w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego.

Rozdział III przedstawia właściwość sądów kościelnych, a rozdział IV analizuje organizację sądownictwa kościelnego w służbie praw człowieka na szczeblu prowincji kościelnej. Autor omawia kompetencje oraz skład trybunałów I i II instancji, trybunałów Stolicy Apostolskiej, a także trybunałów delegowanych. W zasadzie pierwszym sędzią w każdej diecezji jest biskup, ale z uwagi na ogrom zajęć nie jest on w stanie podołać sprawom sądowym, dlatego powinien – sam lub wspólnie z innymi biskupami diecezjalnymi – ustanowić oficjała (wikariusza sądowego) i sędziów diecezjalnych (pomocniczych) w swojej diecezji lub na szczeblu międzydiecezjalnym. Ponadto w każdej diecezji powinien być ustanowiony rzecznik sprawiedliwości (kan. 1430 KPK), obrońca węzła małżeńskiego (kan. 1432 KPK), notariusz (kan. 1437 KPK) i adwokat. Sędziowie tworzą trybunał jednoosobowy lub kolegialny. Gwarancją przestrzegania praw człowieka w Kościele – zdaniem Autora – ma być stabilność urzędu sędziowskiego oraz niezależność sędziów (za wyjątkiem prawa i swojego biskupa). Niestety, brak już elementu niezawisłości sądownictwa, tak jak w sądownictwie powszechnym państwowym. Wymaga się, aby oficjałowie byli doktorami, a przynajmniej licencjatami prawa kanonicznego. Od wymogu wykształcenia można uzyskać dyspensę. Ponadto wszyscy członkowie trybunałów kościelnych winni

cechować się doświadczeniem życiowym, a wymóg ukończonych 30 lat jest tego gwarantem. Sędziowie to „kapłani sprawiedliwości” (s. 62)<sup>2</sup>. Zaleca się, aby oficjał i wiceoficjałowie byli kapłanami i osobami nienaruszonej sławy. Powinni być ludźmi szanowanymi, dbać o dobro publiczne, zwłaszcza o dobro Kościoła. Zgodnie jednak z kan. 1421 § 2 KPK Konferencja Episkopatu może zezwolić, aby sędziami byli ustanowieni także świeccy, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Jest to jednak rozwiązanie praktykowane w krajach, gdzie liczba kapłanów ze stopniem doktora prawa kanonicznego jest niezadowalająca: Szwajcaria, Niemcy, USA itd. Nie mogą jednakże samodzielnie wykonywać władzy sądowniczej, a jedynie współdziałać w jej wykonywaniu.

W rozdziale V Autor omawia zasady ogólne funkcjonowania trybunałów służących zabezpieczeniu praw człowieka w świetle roztrząsanych praw i obowiązków sędziów i innych pracowników sądów kościelnych (s. 89-100). Przede wszystkim winny być przestrzegane podstawowe zasady procesowe na każdym etapie przebiegu postępowania. Dotyczy to w szczególności kolejności rozpatrywania spraw, terminów, miejsca pracy trybunałów, osób dopuszczonych do uczestniczenia w procesie oraz sposobu sporządzania i przechowywania akt sądowych.

Rozdział VI traktuje o prawach stron procesowych w kanonicznym procesie karnym, głównie o zdolności sądowej i procesowej stron i ich ograniczeniach. Ważnym uprawnieniem stron w procesie kanonicznym jest możliwość korzystania z pomocy pełnomocników i adwokatów<sup>3</sup>, co z kolei wpływa na wyższy poziom orzecznictwa sądów kościelnych.

W rozdziale VII Autor analizuje przysługujące uczestnikom procesu prawo do skarg i zarzutów jako formie ochrony praw człowieka. Z kolei rozdział VIII zatytułowany „Wskazania praktyczne dla peł-

---

<sup>2</sup> Słowa te zostały zaczerpnięte z przemówienia Jana Pawła II do Roty Rzymskiej z 17 lutego 1979 r. Zob. J o a n n e s P a u l u s II pp., *Allocutio ad Decanum et Praelatos Auditores Sacrae Romanae Rotae* [...] *ineunte anno iudiciali (17 II 1979)*, „Acta Apostolicae Sedis”, 71(1979), s. 422-427.

<sup>3</sup> Możliwość korzystania z adwokatów kościelnych przed sądownictwem kościelnym w Polsce jest póki co postulatem *de lege ferenda*.

niejszej ochrony praw człowieka w Kościele” jest katalogiem postulatów Autora *de lege ferenda* kierowanych pod adresem wszystkich sędziów sądów kościelnych oraz osób zainteresowanych pracą w tych sądach. Wiedza wyniesiona przez nich z sal wykładowych musi być podbudowana odpowiednią praktyką i wysokim morale. Wymogi te dotyczą również pomocniczych funkcjonariuszy kościelnego aparatu wymiaru sprawiedliwości, tj. asesorów, audytorów, rzeczników sprawiedliwości, obrońców węzła, biegłych sądowych, notariuszy i pełnomocników.

\*

Niniejszą recenzję uzupełniam kilkoma uwagami i danymi odnośnie do funkcjonowania Sądu Metropolitalnego w Krakowie<sup>4</sup>. Wśród 9 sędziów diecezjalnych (orzekających w I instancji) aż 4 posiada stopień doktora prawa kanonicznego. Pozostali mają wykształcenie teologiczne, a jeden z nich jest doktorem habilitowanym. Wszyscy mają długoletnią praktykę w służbie sądów kościelnych, sięgającą w jednym przypadku aż do 1962 r.

Przy krakowskim Sądzie Metropolitalnym – jako trybunale II instancji – powołanych jest 6 sędziów, przy czym tylko wikariusz sądowy (oficjał) i 2 sędziów audytorów ma stopień doktora prawa kanonicznego. Pozostali tzw. pomocniczy wikariusze sądowi (wice-oficjałowie) i sędziowie audytorzy posiadają stopień doktora teologii (2) lub licencjata prawa kanonicznego (1) oraz kilku lub kilkunastoletnie doświadczenie w pracach kościelnego wymiaru sprawiedliwości. Jeden z sędziów audytorów orzeka już od 1980 r. Z kolei wszyscy trzej obrońcy węzła małżeńskiego mają stopień doktora prawa kanonicznego. Dwóch z nich pełni jednocześnie funkcję rzecznika sprawiedliwości. Spośród 4 notariuszy tylko jeden posiada licencjat prawa kanonicznego, a pozostali są magistrami teologii.

Wszyscy sędziowie, jak i inni pracownicy Sądu Metropolitalnego związani bezpośrednio z orzecnictwem są osobami duchownymi.

---

<sup>4</sup> Dane za: *Informator Archidiecezji Krakowskiej 2002/2003*, Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM 2002, s. 17-18.

Wśród biegłych sądowych i pełnomocników występujących przed krakowskim Sądem Metropolitalnym spotyka się osoby świeckie, także kobiety (np. mec. Krystyna Sieniawska).

Sąd Metropolitalny jako trybunał I instancji swoją właściwością terytorialną obejmuje mieszkańców archidiecezji krakowskiej. Jako trybunał apelacyjny sądzi sprawy rozpoznane w I instancji w sądach diecezjalnych w Częstochowie, Katowicach, Kielcach i Tarnowie.

Do Sądu Metropolitalnego w Krakowie jako trybunału I instancji w 2002 r. wpłynęło 137 nowych spraw, a do trybunału apelacyjnego – 200 spraw<sup>5</sup>. Przed trybunałem I instancji przez cały 2002 r. toczyło się 327 spraw, wszczętych w poprzednich latach. W trybunale tym wydano 145 wyroków w sprawie stwierdzenia nieważności małżeństwa, z czego 74 pozytywne i 71 negatywnych, tj. odmawiających stwierdzenia nieważności małżeństwa, a w dziesięciu przypadkach postępowanie umorzono. Natomiast w trybunale II instancji aż 182 sprawy zakończyły się dekretemi i 45 wyrokami, z czego w 35 przypadkach utrzymano wyrok z I instancji, w 10 przypadkach wydano wyrok uchylający, a w 4 umorzono postępowanie.

Jak już podniesiono, w krakowskim Sądzie Metropolitalnym dominują sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa, a najczęstszym tytułem nieważności małżeństwa jest niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, wynikająca z przyczyn natury psychicznej (kan. 1095, 3<sup>o</sup>), tzw. *incapacitas obligationes matrimonii essentielles assumendi*<sup>6</sup>.

Zdzisław Zarzycki

<sup>5</sup> Informacje za: Ankieta dla Stolicy (Sygnatury) Apostolskiej za rok 2002.

<sup>6</sup> *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, oprac. W. Góralski, t. 3, ks. IV, tyt. VII, Lublin: RW KUL 1986, s. 262-266.